

NFZ nie zapłaci za uratowaną stopę?

Data publikacji: 31.05.2011 13:30

□

Niedawno (16.05.11) pisaliśmy o sukcesie chirurgów ze szpitala w Cieszynie. W dniu 13 maja 2011 r. udało się im przeprowadzić precedensowy zabieg przyszczenia częściowo amputowanej stopy 8-letniego chłopca. Może się okazać, że za sukces przyjdzie szpitalowi zapłacić, dosłownie...

Problem nie dotyczy tylko tego przypadku: limity przyjęć na chirurgii dziecięcej szpitala w Cieszynie skończyły się, a NFZ nie ma pieniędzy na ponadlimitowe świadczenia. Szpital, kierując się tylko względami ekonomicznymi, nie powinien zatem przyjmować pacjentów, także 8-letniego Oskara: - **Niestety, półroczny kontrakt z NFZ na świadczenia w Oddziale chirurgicznym dla dzieci został wykorzystany już na początku maja i z ekonomicznego punktu widzenia, prawidłowym działaniem byłoby odesłanie chłopca do kliniki w Katowicach** - mówi rzecznik Szpitala Śląskiego w Cieszynie Dariusz Babiak i dodaje: - **W takim przypadku chłopiec trafiłby na stół operacyjny dużo później, a jego szanse na uratowanie stopy byłyby dużo mniejsze.**

Szpital nie może porozumieć się z Funduszem w kwestii zwiększenia kontraktu: - **Ciągłe rozmowy z Funduszem o zwiększenie kontraktu nie przynoszą większego skutku. NFZ stoi na stanowisku, że tego typu zabiegi powinny być wykonywane w ośrodkach o wyższej referencyjności** - charakteryzuje stanowisko NFZ Dariusz Babiak. Jego zdaniem takie myślenie szkodzi mieszkańcom: -**Niestety, takie rozumowanie, w znacznym stopniu, ogranicza dostępność mieszkańców Śląska Cieszyńskiego do usług medycznych. W aglomeracji śląskiej, gdzie jest duże nasycenie szpitali, przewiezienie pacjenta do innego ośrodka nie stanowi żadnego problemu. Szpital Śląski jest jedynym szpitalem pełniącym ostry dyżur w powiecie, a odległość do najbliższych klinicznych szpitali wynosi prawie 100 km. W wielu przypadkach podjęcie decyzji o zatrzymaniu pacjenta w Cieszynie i podjęciu natychmiastowego leczenia może decydować o zdrowiu i życiu pacjenta.**

Co zatem Szpital zamierza zrobić z brakiem funduszy? Czy możliwe jest ograniczenie świadczeń? - **Jesteśmy świadomi, że przyjmowanie pacjentów po wykorzystaniu limitu przyczynia się do zwiększenia zadłużenia szpitala, ale pomimo tego zawsze będziemy w pierwszej kolejności dbać o dobro pacjenta, a z Funduszem będziemy w dalszym ciągu „walczyć” o zapłatę wykonanych świadczeń „ponadlimitowych”**- obiecuje Babiak.

Zobacz: [Uratowali nogę chłopcu](#)